



KONIEC „KOLEBKI POLSKIEJ MOTORYZACJI”?



KONIEC AVEO, KONIEC FABRYKI?

W tym tygodniu Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu opuściły ostatnie egzemplarze Chevroleta Aveo. Produkcję tego modelu oficjalnie rozpoczęto 6 listopada 2007 r. Był to projekt

uruchomiony kosztem ok. 125 mln USD.



– To jest pogrzeb fabryki. Spełnił się scenariusz najgorszy, jaki może być, bo pracownicy, którzy powierzyli swój los fabryce i walczyli o nią muszą się z nią żegnać – mówi Jan Wawak, przewodniczący Związku Zawodowego „Metalowcy” w warszawskiej FSO.

– 7 września minęłyby 44 lata mojej pracy w FSO. Ale nie doczekam tego. Kiedy zaczynałem z taśm zjeżdżały Syreny i Warszawy. W 1968 roku pojawił się Fiat potem Polonez. Na przełomie lat 95/96 nastąpiła słynna prywatyzacja zakładów i właścicielem została koreańska spółka Daewoo. Produkowaliśmy całą gamę modeli. Potem nadszedł upadek Daewoo, ale ówczesny rząd w latach 2003-2005 zawalczył o fabrykę i udało mu się! Znalazł ukraińskiego inwestora, UkrAvto.

Nie powiodły się plany wejścia w spółkę z General Motors DAT, produkowaliśmy tylko na jego zamówienia. Koniec Aveo, koniec fabryki.

Od dawna trwały poszukiwania nowego inwestora. „Na giełdzie” pojawiały się nazwy takie jak Mahindra&Mahindra, Tata Motors, czy chińskie Cherry, z którym związał się ukraiński właściciel pakietu kontrolnego akcji FSO. Ostatnio prasa donosiła o rozmowach z Nissanem. W poszukiwaniu inwestora włączyła się PAIiZ i żeby uatrakcyjnić ofertę wpisała fabrykę do specjalnego rejestru terenów inwestycyjnych. Rozmowy z kilkoma firmami motoryzacyjnymi z Chin i Indii podobno wciąż trwają, jak informują władze spółki. Nie podają jednak żadnych szczegółów. Na razie fabryka oficjalnie nie kończy produkcji, tylko „prze-

chodzi w stan hibernacji”.

– Znalazienie nowego inwestora i rozpoczęcie produkcji, to zdaniem ekspertów kwestia co najmniej kilkunastu miesięcy – mówi Wawak. Jeśli udałoby się zakończyć proces w ciągu piętnastu miesięcy priorytet przy zatrudnieniu mieliby dotychczasowi pracownicy. To jednak mało realne zdaniem znawców branży. Potem, nawet jeśli inwestor się znajdzie nie będzie to już dotyczyć rdzennej załogi. Tych, którzy o fabrykę walczyli. Średnia wieku w zakładzie to 45 - 50 lat. Przez wszystkie lata produkcji przez FSO przewinęło się 150 tysięcy osób! Pozostali weterani „wytyrani przy samochodach” teraz muszą odejść. W listopadzie wręczono załozdę zwolnienia. Wiedzieli, że 28 lutego stracą pracę. Mimo to nie potrafili źle pracować.

Z końcem lutego odejdzie z FSO 1200 z 1820 pracowników. Około 150-180 osób będzie się zajmować utrzymaniem linii produkcyjnych w gotowości.

Zwolnienie grupowe to odszkodowania dla pracowników – zależnie od stażu pracy równoważność od jednej do trzech średnich pensji. Ci, którzy przepracowali w FSO ponad trzydzieści lat dostaną jeszcze dodatkowo równoważność dziewięciu pensji, wypłacanych w miesięcznych ratach.

Wojewódzki Urząd Pracy szacuje, że 250 byłych pracowników FSO może wziąć udział w programie szkoleń i bezwrotnych dotacji dla tych, którzy będą chcieli zmienić zawód, albo założyć własną firmę. Program adresowany jest do pracowników zwalnianych z powodu restrukturyzacji zakładów, albo będących na wypowiedzeniu.

– To są na razie obietnice. A wyjdzie tak jak wyjdzie – mówi Jan Wawak. Najlepszym rozwiązaniem byłoby oczywiście wznowienie produkcji w FSO. – Nie tylko dlatego, że szkoda „kolebki polskiej motoryzacji”. Nasz największy skarb to doskonaleni fachowcy. A sam zakład zmodernizowany za czasów Daewoo ma nowoczesną tłocznnię, lakiernię, spawalnię i halę montażową. To jest dziś nowoczesna fabryka przygotowana do robienia dobrych samochodów dobrymi pracownikami. Gdyby cud się zdarzył. I oby się zdarzył!

AF

CO RZĄD CHCE ROBIĆ NA RYNKU PRACY? – ODPOWIEŹ MPIPS

12 stycznia 2011 r. wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska skierowała do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak, pismo, w którym pytała się o

działania rządu w sprawie aktywnego przeciwdziałania bezrobociu. Zwłaszcza, że wzrasta bezrobocie, a rząd ogranicza nakłady na Fundusz Pracy, w tym na szkolnictwo zawodowe i to w momencie, kiedy rząd niemiecki otwiera swój rynek pracy dla Polaków i proponuje młodym Polakom szkolenia zawodowe (patrz „Kronika związkowa” nr 5/2011).

10 lutego 2011 r. Wiesławie Taranowskiej odpowiedziała podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

„Szanowna Pani,

W odpowiedzi na pismo Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych z dnia 12 stycznia br., uprzejmie informuję, co następuje.

Decyzja o wysokości wydatków Funduszu Pracy na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w wysokości przyjętej w projekcie ustawy budżetowej, została podjęta przez Radę Ministrów w związku z koniecznością racjonalizacji wydatków budżetu państwa. Ponadto należy zwrócić uwagę, że obecnie Polska jest objęta Procedurą Nadmiernego Deficytu i zgodnie z rekomendacją Rady Ecofin (z dnia 7 lipca 2009 r.) została zobowiązana do korekty deficytu sektora instytucji rządowych i samorządowych poniżej 3% PKB do 2012 roku w wiarygodny i trwały sposób.

W planie finansowym Funduszu Pracy na rok 2011, stanowiącym załącznik do uchwalonej przez Sejm RP w dniu 17 grudnia 2010 r. ustawy budżetowej na rok 2011 założono wydatki w wysokości 8.720.617 tys. zł, w tym na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu - 3.235.080 tys. zł. W ramach powyższej kwoty zostały zabezpieczone środki Funduszu Pracy m.in. na szkolenia w wysokości 181 691 tys. zł, na studia podyplomowe - 16 152 tys. zł, na stypendia - 700 000 tys. zł, na dofinansowanie pracodawcom kosztów kształcenia młodocianych pracowników - 303 930 tys. zł oraz na refundację wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne młodocianych pracowników - 170 000 tys. zł.

Ograniczenie w 2011 r. środków Funduszu Pracy na aktywizację zawodową wymagać będzie od urzędów pracy prowadzenia racjonalnej polityki wydatkowania środków oraz podejmowania inicjatyw adresowanych do osób będących w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy, co może doprowadzić do efektywniejszego wykorzystywania środków i poszukiwania ich poza Funduszem Pracy.

Jednocześnie należy zauważyć, że w trakcie roku budżetowego możliwe będzie zwiększenie, w ramach rezerwy ministra, ustalonych według algorytmu kwot środków Funduszu Pracy (limitów), przyznanych samorządom powiatowym na realizację w roku 2011 programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej. Wielkość rezerwy w znaczący sposób uzależniona będzie od wpływów z prywatyzacji. W 2010 r. z rezerwy tej zwiększono samorządom powiatowym limity środków Funduszu Pracy na realizację aktywnych programów rynku pracy w kwocie 1.002,8 mln zł.

Efektom długofazowym podjętej decyzji ma być poprawa sytuacji ekonomicznej, dzięki czemu inwestorzy będą postrzegać Polskę jako kraj bardziej wiarygodny. Przyczyni się to do uwiarygodnienia i odważniejszego inwestowania w naszym kraju. W związku z tym zainteresowanie inwestorów polskim rynkiem pracy w przyszłości wzrośnie, co w dalszej konsekwencji poprawi sytuację na krajowym rynku pracy.

Ograniczenie w 2011 r. puli środków Funduszu Pracy na działania aktywizacyjne w konsekwencji spowoduje zmniejszenie ilości aktywizowanych osób, ale wpłynie na istotne zwiększenie efektywności poprzez adresowanie działań do osób najbardziej potrzebujących oraz do pracodawców, u których szanse na uzyskanie stałego zatrudnienia są wyższe.

Jednocześnie może to zdyscyplinować urzędy pracy do prowadzenia bardziej racjonalnej polityki wydatkowania środków na podejmowane inicjatywy adresowane do osób bezro-

botnych i poszukujących pracy.

W związku z powyższym podejmowane w regionalnych politykach rynku pracy w 2011 roku kluczowe działania powinny służyć rozwiązywaniu najbardziej istotnych problemów rynku pracy a jednocześnie powinny przyczyniać się do realizacji następujących priorytetów ogólnokrajowych, wpływających z obowiązujących dokumentów rządowych:

1. **Wzrost zatrudnienia**, który należy do priorytetów polityki społeczno-gospodarczej rządu.

Wzmocnienia wymagają te działania, które odpowiadać będą na wyzwanie, jakim w Polsce jest niski wskaźnik zatrudnienia **starszych pracowników** i problemy w rozpoczynaniu kariery zawodowej przez młodzież. Również utrzymujący się niski 20% wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych, które mogą pracować, powinien ulec poprawie.

2. **Usprawnienie funkcjonowania rynku pracy** w szczególności poprzez dokonanie **przeglądu skuteczności metod** działania publicznych służb zatrudnienia.

Rozwijanie współpracy pomiędzy publicznymi służbami zatrudnienia a prywatnymi agencjami zatrudnienia i pracodawcami, ale także innymi interesariuszami, przyczynić się winno do zwiększenia dostępności usług rynku pracy. Tworzenie warunków dla **mobilności** zawodowej i przestrzennej pracowników i poszukujących pracy, także w wymiarze regionalnym, jak i dążenie do wzrostu zatrudnienia **poza rolnictwem** i w **innowacyjnych** gałęziach gospodarki to kolejne elementy usprawniania rynku pracy.

3. **Doskonalenie aktywnej polityki rynku pracy** poprzez zapewnienie szerokiej dostępności do **podstawowych usług rynku pracy i zwiększenie trafności jej adresowania** (pośrednictwo pracy, pomoc w aktywnym poszukiwaniu pracy, informacja i poradnictwo zawodowe w połączeniu ze stosowaniem przewidzianych w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69 poz. 415 z późn. zm.) swoistych sankcji - nowej konstrukcji zasiłku dla bezrobotnych i innych mechanizmów skłaniających bezrobotnych do aktywności).”

UWAGA: ODPIS NA ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH W 2011 ROKU

Zgodnie z obwieszczeniem prezesa Głównego Urzędu Statystycznego dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w 2010 r. i w drugim półroczu 2010 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne w gospodarce narodowej, pomniejszone o potrącone od ubezpieczonych składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe oraz chorobowe, w 2010 r. wyniosło 2822,66 zł, a w drugim półroczu 2010 r. – 2917,14 zł.

Odpis na ZFŚS obliczany jest zgodnie z ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w oparciu o podaną w obwieszczeniu wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim lub w drugim półroczu roku poprzedniego, jeżeli przeciętne wynagrodzenie z tego okresu stanowiło kwotę wyższą.

W roku 2011, obliczając kwotę odpisu, należy uwzględnić przeciętne miesięczne wynagrodzenie z II półrocza 2010 r., czyli kwotę 2917,14 zł. **Odpis w roku 2011 wynosi:**

- **na jednego zatrudnionego w normalnych warunkach (37,5%) – 1093,93 zł,**
- **na jednego zatrudnionego wykonującego prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach pomostowych (50%) – 1458,57 zł.**